

**Sygn. akt. I C 313/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni - I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Berent

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Małgorzata Świsł

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2022 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W. (1) (W.) i M. I.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego zawarta w dniu 25 lutego 2005 roku pomiędzy powodami A. W. (1), M. I. a Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. o nr (...) - (...) jest nieważna;

II. zasądza od pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. W. (1) i M. I. kwotę 72.844,29 zł (siedemdziesiąt dwa tysiące osiemset czterdzieści cztery złote i dwadzieścia dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lipca 2020 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia na rzecz jednego z powodów zwalnia pozwaną w stosunku do drugiego;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów A. W. (1) i M. I. kwotę 6.534 zł (sześć tysięcy pięćset trzydzieści cztery złote) tytułem kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

V. nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni na rzecz pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 73,59 zł (siedemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem różnicy między kosztami pobranymi a kosztami należnymi.

**Sygn. akt I C 313/21**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 25 sierpnia 2022 r.**

**(podstawa faktyczna i żądanie pozwu)**

1. Powodowie A. W. (1) i M. I. wystąpili przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z powództwem o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) zawarta w dniu 25 lutego 2005r. pomiędzy powodami a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. jest nieważna, a także o zapłatę kwoty 72.844,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

2. W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że zawarli jako konsumenci z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu hipotecznego denominowanego kursem (...). Zdaniem powodów przedmiotowa umowa jest sprzeczna z zasadami prawa zobowiązań, nie zawiera jasno określonej wartości kredytu, kwoty i zasad zwrotu, a klauzule przeliczeniowe odwołują się do jednostronnej modyfikacji przedmiotu świadczenia, co skutkuje ich abuzywnością oraz nieważnością. W ocenie powodów warunki związane z indeksacją nie zostały przedstawione w sposób jasny i zrozumiały (załącznik 7), a nadto zostały ukształtowane poprzez przyznanie bankowi kompetencji do jednostronnego ustalenia treści zobowiązania i dowolnego wyboru kryteriów ustalania kursów. Powodowie zwrócili uwagę, że umowa nie przewidywała ograniczenia swobody kształtowania wysokości kursu, a także wskazali na brak powiązania z kursem NBP. Nadto, podnieśli, że wysokość marży między kursem kupna a kursem sprzedaży była zależna wyłącznie od woli banku. W ocenie powodów nastąpiło naruszenie równorzędności stron umowy poprzez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Jednocześnie, brak podstaw, aby w miejsce nieważnych postanowień umownych weszły przepisy ustawy. Tym samym powodowie wskazali, że wobec niemożności zastąpienia mechanizmu indeksacji innym mechanizmem przeliczeniowym, umowa jest nieważna. Powodowie wskazali, że mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, albowiem uwzględnienie żądania dotyczącego świadczenia nie przesądzi definitywnie o treści stosunku prawnego łączącego strony. Jednocześnie, w oparciu o przepisy art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. powodowie wnieśli o zasądzenie wszelkich świadczeń uiszczonych przez nich na rzecz banku w wyniku wykonania nieważnej umowy w okresie od 15 lipca 2010r. do 15 stycznia 2020r.

(pozew, k. 4-14)

### ***(stanowisko pozwanej)***

3. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

4. Odnosząc się do zarzutów zawartych w pozwie pozwana podniosła, że kwestionowane przez powodów klauzule umowne były z nimi indywidualnie uzgadniane i są sformułowane w sposób precyzyjny i jednoznaczny. Jednocześnie, wskazała, że nawet po usunięciu klauzul abuzywnych możliwe jest utrzymanie umowy poprzez zastosowanie średniego kursu NBP na podstawie stosowanych per analogiam legis art. 41 ustawy – Prawo wekslowe, art. 2 ust. 5 ustawy – Prawo dewizowe, art. 24 ustawy o NBP. Pozwana wskazała także, że powodowie dobrowolnie wybrali kredyt w (...) i mieli możliwość wyboru waluty polskiej. Ponadto, pracownik banku (...) pouczyła powodów o ryzyku walutowym. Zdaniem pozwanej denominacja nie jest sprzeczna z właściwością zobowiązania, a zgodnie ze stanowiskiem judykatury dopuszczalne jest wyrażenie wysokości zobowiązania poprzez powiązanie jej z kursem waluty obcej. Jak wywodzi pozwana, brak jest konkretnych okoliczności pozwalających na stwierdzenie abuzywności postanowień umownych i tym samym brak podstaw do stwierdzenia bezpodstawnego wzbogacenia po stronie banku. Pozwana zwróciła przy tym uwagę na korzyści płynące dla powodów z wyboru denominacji kredytu do kursu franka szwajcarskiego jak: korzystne oprocentowanie, korzystna zmienna stopa oprocentowania, uprawnienie do przewalutowania kredytu, uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, uprawnienie do przedterminowej spłaty kredytu. W ocenie pozwanej powodowie nie interesowali się sposobem ustalania wysokości kursu a korzystne oprocentowanie było dominującym czynnikiem skłaniającym ich do zawarcia umowy kredytu wyrażonego w walucie obcej. Bank zaznaczył również, że w przypadku ustalenia nieważności umowy służy mu roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z pieniędzy, o czym powodowie powinni być pouczeni. Pozwana podniosła też zarzut przedawnienia roszczenia. Wreszcie, bank zarzucił powodom brak interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieważności umowy wobec możliwości dochodzenia roszczenia dalej idącego obejmującego świadczenie pieniężne.

(odpowiedź na pozew, k. 90-110v)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

5. W 2005 r. powódka A. W. (1) (wówczas nosząca nazwisko B.) zwróciła się do doradcy finansowego celem ustalenia zdolności kredytowej i ewentualnie udzielenia pomocy w uzyskaniu kredytu hipotecznego na sfinansowanie zakupu mieszkania. Doradca ustalił, że powódka posiada zdolność kredytową w (...) i umówił ją na spotkanie w Banku (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.. Na spotkanie powódka udała się z powodem M. I.. Pracownik banku zapewniał powódkę, iż uzyska kredyt w (...), gdy stroną umowy będzie również powód. W trakcie rozmów poprzedzających zawarcie umowy zapewniano powódkę, iż kurs waluty szwajcarskiej jest stabilny, nie przedstawiono jej jednak żadnej symulacji. Pracownik banku nie informował powódki o spreadzie walutowym ani też o tym w jaki sposób bank określa kursy kupna i sprzedaży (...) według których przelicza kwotę kredytu przy jego wypłacie, a także raty kredytu przy ich wpłacie. Do podpisania umowy doszło na trzecim spotkaniu.

6. Powódka nie konsultowała projektu umowy z prawnikiem.

7. Powódka jest absolwentką studiów na kierunku turystyka i hotelarstwo (ze specjalizacją organizacja biur podróży), wcześniej nie zawierała umów kredytowych.

(dowód: przesłuchanie powódki A. W. (1), płyta CD k. 330)

8. W dniu 31 stycznia 2005 r. powodowie złożyli – za pośrednictwem doradcy finansowego – wniosek o udzielenie im przez Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K. kredytu w kwocie 103.000 zł na okres kredytowania 30 lat. Jako walutę kredytu powodowie wskazali (...).

(dowód: wniosek kredytowy wraz z załącznikami k. 116-122)

9. Po zbadaniu zdolności kredytowej powodów, w dniu 17 lutego 2005 r. bank podjął decyzję o udzieleniu powodom kredytu w kwocie 39.835,88 CHF. Jako walutę kredytu wskazano (...).

(dowód: bankowy raport kredytowy k. 123-127, decyzja kredytowa k. 128-129v)

10. W dniu 25 lutego 2005 r. powodowie jako kredytobiorcy zawarli z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. umowę kredytu hipotecznego nr (...)- (...). Zgodnie z § 2 ust. 1 bank udzielił kredytobiorcom na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie kredytowania osób fizycznych w Banku (...) SA nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim, kredytu w wysokości 39.835,88 CHF, a kredytobiorcy zobowiązali się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami umowy (§ 2 ust. 1). Kredyt został udzielony na okres od 25 lutego 2005 r. do 15 lutego 2035 r. (§ 2 ust. 2). Kredyt był przeznaczony na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...) (§ 2 ust. 4). Spłata rat odsetkowych i/lub kapitałowo – odsetkowych przypadała na każdy 15-ty dzień miesiąca (§ 2 ust. 6).

11. W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,82 % w stosunku rocznym (§ 4 ust. 1), a w całym okresie kredytowania stanowiło sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i marży w wysokości 3,00 %, stałej w całym okresie kredytowania (§ 4 ust. 2).

12. Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły hipoteka zwykła w wysokości 39.835,88 CHF oraz hipoteka kaucyjna do wysokości 23.343,82 CHF, a także cesja praw z polisy ubezpieczeniowej (§ 7).

13. Kredytobiorca zobowiązał się dokonać spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy (§ 9 ust. 4). Kredyt miał być spłacany w równych ratach miesięcznych obejmujących kapitał i odsetki, przy czym w miarę spłaty zadłużenia udział odsetek w racie kredytu będzie malał, a kapitału wzrastał (tzw. raty annuitetowe) (§ 9 ust. 6). Spłata miała być dokonywana poprzez obciążenie rachunku kredytobiorcy (do którego kredytobiorca miał wystawić pełnomocnictwo) i z którego bank miał pobierać środki na spłatę zadłużenia w kwotach i terminach wynikających z umowy kredytu (§ 9 ust. 8). Strony ustaliły, że spłata kredytu następuje w złotych (§ 9 ust. 9).

14. W umowie ani też w Regulaminie nie określono, w jaki sposób mają być wyznaczone kursy kupna i sprzedaży walut obcych, ani nie wyjaśniono czym jest spread walutowy.

(dowód: umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) k. 20-23, Regulamin kredytowania osób fizycznych w Banku (...) SA nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim k. 34-35v)

15. Treść umowy nie podlegała zmianom.

(dowód: zeznania świadka J. P., k. 355-356)

16. Powodowie podpisali oświadczenie zawarte w załączniku nr 7 do ww. umowy kredytowej, w którym oświadczyli, że znane są im oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Jednocześnie, oświadczyli, że przyjmują do wiadomości, że:

- prowizja bankowa od kredytu walutowego naliczana jest i pobierana w walucie udzielonego kredytu,
- kwota kredytu lub transzy wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku;
- ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych zostanie wypłacona na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany we wniosku o wypłatę kredytu stanowiącym załącznik nr 1 do umowy,
- kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku.

17. Zgodnie z ust. 3 kredytobiorca wyraził zgodę na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego w PLN. Do przeliczenia kwoty waluty należy stosować kurs średni NBP waluty kredytu obowiązujący w dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

(dowód: oświadczenie k. 33)

18. Powódka udzieliła pozwanej pełnomocnictwa do obciążania jej rachunku bankowego kwotami określonymi w dyspozycjach składanych przez bank na pokrycie zobowiązań wobec banku z tytułu umowy kredytu wraz z należnymi odsetkami i kosztami, w terminach i kwotach wynikających z umowy, w tym zobowiązań wymagalnych powstałych na skutek opóźnienia lub zwłoki w ich spłacie. Pełnomocnictwo nie mogło być odwołane ani zmienione bez zgody banku.

(dowód: pełnomocnictwo k. 132)

19. Kredyt został wypłacony w złotych - po złożeniu przez powodów pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu - poprzez wypłatę kwoty 93.000 zł na rachunek bankowy sprzedającego, zaś w pozostałej części na rachunek bankowy powódki. We wniosku nie wskazano daty uruchomienia kredytu. Przedmiotowy kredyt przez powódkę spłacany w walucie polskiej.

(dowód: wniosek o wypłatę kredytu, k. 131, przesłuchanie powódki A. W. (1), płyta CD k. 330)

20. Powódka A. W. (1) nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...) wraz z wkładem budowlanym i udziałem członkowskim do majątku osobistego za cenę 93.000 zł na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 2 marca 2005 roku.

(dowód: umowa sprzedaży, k. 135)

21. Z tytułu rat kredytowo – odsetkowych w okresie od 15 kwietnia 2005 r. do 15 stycznia 2020 r. powodowie uiszcili na rzecz banku kwotę 106.038,94 zł, przy czym w okresie od 15 lipca 2010r. do 15 stycznia 2020r. kwotę 72.844,28 zł.

(dowód: zaświadczenia banku k. 36-38, pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości A. W. (2), k. 364-488 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 524)

22. W zakresie przedmiotowej umowy pozwana Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) Spółki Akcyjnej. z siedzibą w K..

(fakt bezsporny)

23. Pismem z dnia 5 lutego 2020 r. powodowie reprezentowani przez fachowego pełnomocnika wnieśli do pozwanej reklamację, domagając się zapłaty kwoty 106.038,94 zł z tytułu zwrotu nadpłaconych rat kredytowych niezwłocznie, najpóźniej z terminie 3 dni od otrzymania wezwania, powołując się na abuzywność klauzul denominacyjnych.

(dowód: reklamacja z dnia 5 lutego 2020r., k. 39-43)

### **Sąd zważył co następuje:**

24. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadka J. P., dowodu z przesłuchania powódki A. W. (1), a także dowodu z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości.

### **(ocena dowodów)**

25. Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na wymienionych powyżej dowodach z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony postępowania. Podkreślić należy, iż żadna ze stron (w szczególności pozwana, która w odpowiedzi na pozew zaprzeczyła wiarygodności i mocy dowodowej wszystkich dokumentów, w tym także pochodzących od niej) nie wykazała w myśl art. 253 k.p.c., że zawarte w ww. dokumentach oświadczenia nie pochodzą od osób wymienionych jako ich wystawcy. Sąd z urzędu nie doszukał się żadnych okoliczności mogących wzbudzać wątpliwości co do ich autentyczności czy wiarygodności. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd uznał, że wymienione powyżej dowody z dokumentów odzwierciedlają rzeczywistą treść stosunku prawnego zawartego przez strony, a także wysokość dokonanej przez kredytobiorców spłaty z tytułu kredytu hipotecznego.

26. Sąd nie znalazł również podstaw do odmowy przyznania wiary dowodowi z przesłuchania powódki A. W. (1) w zakresie dotyczącym okoliczności, przyczyn i warunków zawarcia umowy kredytowej, zakresu pouczeń i informacji udzielonych kredytobiorcom przed zawarciem umowy w zakresie zasad funkcjonowania kredytu denominowanego do (...) i ryzyka kursowego, a także sposobu realizacji i skutków umowy kredytu. Zdaniem Sądu, w powyższym zakresie zeznania powódki należało uznać za szczerze, spójne i niesprzeczne z innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Dowód ten nie budził również żadnych wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego. W szczególności Sąd dał wiarę przesłuchaniu powódki, iż zawierając umowę kredytu hipotecznego działała w zaufaniu do pracownika banku, a świadomość kredytobiorców odnośnie ryzyka walutowego była kształtowana m.in. poprzez zapewnienia pracownika banku o korzyściach związanych z zaciągnięciem zobowiązania kredytowego denominowanego, w tym zapewnienia o stabilności kursu (...) w stosunku do PLN. Za wiarygodnością zeznań powódki przemawia również fakt, iż wcześniej nie była ona stroną podobnych umów, jak również nie posiadała specjalistycznego wykształcenia na kierunku finanse i bankowość. Jako osoba nie posiadająca ponadprzeciętnej wiedzy odnośnie funkcjonowania kredytów w walucie obcej, nie osiągająca dochodów w walucie obcej, jak większość kredytobiorców, podejmując decyzję o zawarciu umowy kredytowej, kierowała się informacjami i wyjaśnieniami przekazanymi przez profesjonalistę. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania powódki co do zakresu informacji przekazanych przez pracownika banku, w szczególności braku informacji odnośnie mechanizmu denominacji, spreadu walutowego, w tym zasad ustalania kursów kupna i sprzedaży (...), a także braku przedstawienia symulacji zmian wysokości rat i salda w razie zmian kursowych. Zwrócić należy uwagę, że pozwana nie przedstawiła w toku niniejszego postępowania

żadnych dowodów wskazujących na to, że rzeczywisty zakres pouczeń potwierdzonych oświadczeniami o zasadach funkcjonowania kredytu były inny aniżeli wynikało to z zeznań kredytobiorcy. Przedstawione przez bank oświadczenie podpisane przez powodów – stanowiące załącznik nr 7 do umowy kredytowej – ma jedynie standardowy, blankietowy charakter i nie wynika z niego zakres pouczeń i informacji przekazanych rzekomo kredytobiorcom przed zawarciem umowy.

27. Istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały zeznania świadka J. P.. Zważyć bowiem należało, że świadek nie pamiętała okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej, ani też zakresu informacji udzielonych powodom przed podpisaniem umowy. Świadek przedstawiła tylko stosowaną przez nią praktykę przy zawieraniu podobnych umów, a także wskazała na obowiązujące w (...) S.A. wewnętrzne procedury dotyczące udzielania kredytów hipotecznych. Niemniej, z zeznań świadka wynika istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy fakt, tzn. brak możliwości zmiany treści umowy, co wykluczało rzeczywistą możliwość negocjowania jej zapisów.

28. Zdaniem Sądu, brak było podstaw do kwestionowania opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości. Zdaniem Sądu, przedmiotowa opinia jest rzetelna, fachowa, jasna i logiczna, a także nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, a wnioski do jakich doszła biegła zostały należycie i przekonująco uzasadnione. Nadto, w opinii uzupełniającej biegła w sposób logiczny, rzeczowy i przekonujący odniosła się do zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną, a tym samym obroniła swoją opinię.

29. Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął natomiast dowód z dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew w postaci raportu NBP, wydruków z portalu Bankier.pl, raportu (...), raportu UOKiK dotyczącego spreadów walutowych, a także opinii sporządzonej przez prof. dr hab. K. J.. Zważyć bowiem należało, że Sąd nie jest w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami organów i instytucji co do interpretacji prawa, a także opiniami osób trzecich, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji stron.

### ***(rozstrzygnięcie)***

30. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

31. Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że roszczenie powodów o zapłatę i ustalenie, oparte było na twierdzeniu o nieważności umowy kredytowej, a także na twierdzeniu o abuzywności klauzul umownych odnoszących się do mechanizmu denominacji. Podkreślić należy, iż sankcja nieważności wyprzedza sankcję bezskuteczności umowy mającej zastosowanie w przypadku stwierdzenia abuzywności określonych klauzul umownych, stąd w pierwszej kolejności należało rozważyć kwestię ważności umowy kredytowej.

### ***(naruszenie zasady swobody umów)***

32. Zgodnie z treścią art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Podkreślić należy, iż zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W orzecznictwie jednoznacznie wskazuje się, że klauzule umowne dopuszczające dokonywanie jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w sposób niekontrolowany są sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego (vide: uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992r., III CZP 141/91, L.). W uchwale składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991r. III CZP 15/91 stwierdzono, że art. 353<sup>1</sup> k.c., wyrażający zasadę wolności umów, zarysowuje trzy granice tej wolności, są nimi: natura stosunku, ustawa i zasady współzycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest

oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian (jak np. w art. 385 § 3 k.c.) pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów. Klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany w dowolnym czasie takich umów narusza zasadę słuszności kontraktowej, nie zezwalającą na dopuszczenie takiego reżimu umownego, w którym z zasady realizowałoby się interesy jednej, z uszczerbkiem interesów drugiej ze stron umowy. Byłoby to zatem sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

33. W wyroku z 19 grudnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 139/17 (L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że mechanizm indeksacji czy waloryzacji świadczenia umownego oparty na odniesieniu wartości tego świadczenia do waluty obcej, powinien zasadać się na jasnym określeniu kursu tej waluty służącego do przeliczania. W przypadku, gdy uprawnienie do ustalania kursu waluty pozostawiono tylko jednej stronie umowy, bez kontroli drugiej strony, nie odpowiada powyższym wymogom. W nowszym orzecznictwie wskazuje się, że za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy uznać postanowienia umowy kredytowej, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego określenia kursu tej waluty, która została określona jako właściwa dla oznaczenia wysokości rat obciążających kredytodawcę. Zamieszczenie w takiej umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c., lecz za rażące przekroczenie tej granicy. Główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do (...), nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem *ex tunc*, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania przez stronę upoważnioną do tego, aby z tego uprawnienia skorzystać w okresie jej obowiązywania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2019 r., V ACa 567/18, L.).

34. Odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, należy wskazać, że kwota kredytu została w umowie wyrażona w (...), natomiast spłata rat kapitałowo – odsetkowych stosownie do treści umowy miała następować w walucie polskiej (§ 9 ust. 9). Sama umowa nie określała zasad przeliczania kwoty wypłacanego w złotych kredytu ani zasad przeliczania rat kredytowych. Zasady te zostały określone w załączniku nr 7 do umowy, który stanowił, że kwota kredytu lub transzy wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku, a także, że kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku.

35. Jednocześnie należało mieć na względzie, że ani w samej umowie ani też w żadnym wzorcu umownym nie określono „zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku”, o jakich mowa w powołanych postanowieniach umownych, przy czym nie tylko nie podano żadnych wzorów matematycznych czy algorytmów, służących bankowi na wyznaczenie kursów tabelarycznych, ale nawet nie wskazano w sposób opisowy i ogólny czynników, jakie mają wpływ na kurs, ani też nie opisano sposobu wyznaczania tego kursu (np. poprzez odniesienie do średniego kursu NBP).

36. Sąd w sposób wyraźny zobowiązał pełnomocnika pozwanej do wskazania, czy umowa zawarta przez strony określała sposób i kryteria ustalania kursu sprzedaży i kursu zakupu waluty udzielonego kredytu. Na powyższe zobowiązanie pełnomocnik nie udzielił pozytywnej odpowiedzi. W związku z powyższym nie sposób ustalić, według jakich parametrów są wyznaczone kursy (...), publikowane w Tabeli kursowej banku, stanowiące podstawę do przeliczania rat kredytowych oraz wypłaty kwoty kredytu. Brak odniesienia kursów do jakichkolwiek jasnych i

weryfikowalnych kryteriów pozwala bankowi hipotetycznie na dowolną i nieograniczoną umową zmianę wysokości swojego świadczenia, a następnie – na taką samą zmianę świadczenia należnego od kredytobiorcy w przypadku spłaty rat kredytu, co rodzi ryzyko, że wysokość kursu ustalona przez bank znacznie odbiega od wartości występujących na rynku walutowym, a tym samym stanowi zagrożenie dla interesów ekonomicznych konsumenta. Co prawda, pozwany bank nie ma wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, niemniej sposób określania kursów stosowanych przez niego jest niczym nieograniczony. Wbrew pozorom kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią w tym zakresie wystarczającej gwarancji dla interesów konsumenta.

37. W konsekwencji brak szczegółowego i precyzyjnego określenia sposobu ustalania kursu (...) pozwala bankowi na w zasadzie dowolne, arbitralne i jednostronne kształtowanie świadczenia kredytobiorcy, co jest sprzeczne z właściwością stosunku prawnego kredytu. W związku z powyższym pozwana mogła w zasadzie dowolnie określić kursy walut w Tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić kwotę, którą kredytobiorca otrzyma. Z kolei, w trakcie określania wysokości świadczenia spełnianego przez kredytobiorcę, bank w oparciu o ustalony przez siebie kurs określi wysokość świadczenia kredytobiorcy wyrażonego w złotych polskich. Brak oparcia zasad ustalania kursów o przejrzyste, jednoznaczne i obiektywne kryteria rodzi bowiem ryzyko uzyskania dodatkowego wynagrodzenia przez bank kosztem kredytobiorcy.

38. Okoliczność, czy i w jakim zakresie pozwana korzystała z tej możliwości nie ma znaczenia dla konstrukcji samej umowy - istotne pozostaje, czy według treści istniała taka możliwość. Zważywszy, iż kredyt był wypłacany kredytobiorcom w walucie polskiej, zaś kwota kredytu została w umowie wyrażona w (...) nie sposób przyjąć, że kwota podlegająca wypłacie oraz zwrotowi jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie sposób uznać, że są wskazane szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia.

39. Zgodnie z art. 58 §3 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Zważyć należy, że nawet przed wejściem w życie tzw. ustawy antyspreadowej w obrocie rynkowym funkcjonował już odrębny podtyp umowy kredytowej - kredytu denominowanego. Do essentialia negotii takiej umowy należy zaliczyć: przeliczenie zobowiązania z waluty kredytu na PLN przy wypłacie i przeciwne przeliczenie raty przy spłacie kredytu, a także oprocentowanie obliczane w sposób charakterystyczny dla waluty kredytu, oparte o stawkę referencyjną LIBOR. W tym stanie rzeczy, nieważność klauzul przeliczeniowych musi oznaczać nieważność umowy w całości z uwagi na brak postanowień przedmiotowych istotnych.

40. Niezależnie jednak od powyższego należało stwierdzić, że strony nie zawarłyby przedmiotowej umowy bez spornych klauzul przeliczeniowych. Kredytobiorca nie miał innej możliwości zawarcia umowy kredytowej pozwalającej na uzyskanie potrzebnej mu kwoty wyrażonej w PLN z oprocentowaniem opartym o inną stawkę niż WIBOR, aniżeli poprzez zawarcie umowy o kredyt denominowany. Poprzednik prawny pozwanej nie oferował bowiem umów kredytu złotówkowego oprocentowanego wedle stawki LIBOR. Należy przy tym mieć na względzie, że głównym celem zawarcia umowy było uzyskanie kwoty potrzebnej do zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. W przypadku braku oczekiwanego przez powodów niskiego oprocentowania kredytu, umowa traciła dla nich ekonomiczny sens, gdyż nie uzyskaliby kwoty niezbędnej do pokrycia ceny sprzedaży (nie mieli zdolności kredytowej, aby uzyskać potrzebną jej kwotę poprzez zawarcie umowy kredytu złotowego). Natomiast, bank w ogóle nie oferował kredytów wypłacanych w (...). Powyższe oznacza, że bez klauzul przeliczeniowych umowa w ogóle nie zostałaby zawarta. Nie ma przy tym możliwości zastosowania odpowiedniego przepisu ustawy, przepisu dyspozytywnego, albowiem art. 358 k.c. statuuje zasadę walutowości i stanowiący odesłanie do średniego kursu NBP wszedł w życie już po zawarciu umowy. Zdaniem Sądu, wejście w życie tego przepisu nie mogło sanować nieważnej umowy.

41. Reasumując, należy stwierdzić, że takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego jak w niniejszej sprawie narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353<sup>1</sup> kc i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58



§1 k.c.). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu. Z tego względu, na podstawie art. 58 § 1 kc w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. Sąd uznał, że umowa kredytowa jest nieważna w całości z uwagi na sprzeczność z naturą stosunku prawnego.

### ***(niedozwolone postanowienia umowne)***

42. Niezależnie od powyższego, na uwzględnienie zasługiwały również zarzuty powodów dotyczące abuzywności klauzuli denominacyjnej. Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

43. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że sporna umowa kredytowa jest umową jednostronnie profesjonalną, albowiem powodowie zawierali ją w celu sfinansowania zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu dla zabezpieczenia własnych potrzeb mieszkaniowych powódki. Jak wynika z okoliczności sprawy w przedmiotowym lokalu A. W. (1) zamieszkuje do dnia dzisiejszego (vide: adres zamieszkania powódki w pozwie, k. 4).

44. W świetle wymienionych powyżej przesłanek dla uznania postanowień przedmiotowej umowy kredytowej za abuzywne konieczne było ustalenie, że nie zostały one uzgodnione indywidualnie. W myśl art. 385<sup>1</sup> §3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

45. W ocenie Sądu strona pozwana nie sprostала spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i nie wykazała, że powodowie będący konsumentami mieli jakikolwiek wpływ na kształt postanowień umowy w kwestionowanym zakresie. Pozwana nie przedstawiła bowiem żadnego dowodu, który pozwalałby stwierdzić, że istniała możliwość wyeliminowania bądź zmiany kształtu klauzul denominacyjnych w drodze negocjacji stron, w szczególności nie potwierdziły tego zeznania zawnioskowanego świadka. J. P. wskazała bowiem, że nie istniała możliwość zmiany treści umowy, co w zasadzie wykluczało jakiegokolwiek negocjacje warunków umowy. Należało mieć również na względzie, że klauzule przeliczeniowe (denominacyjne) zawarte były w załączniku stanowiącym wzorzec umowny, jakim poprzednik prawny pozwanej posługiwał się w ramach działalności bankowej. Wzorzec ten został przygotowany przez bank przed zawarciem umowy. Podkreślić z całą mocą należy, że wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy.

46. Tymczasem, z samego faktu złożenia przez powoda wniosku o zawarcie umowy kredytu dokonania przez niego wyboru oferty kredytowej banku oraz otrzymania wzoru umowy i informacji o ryzyku kursowym, nie wynika, że konsument miał realny wpływ na ukształtowanie kwestionowanych postanowień umowy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lipca 2020 r., I ACa 589/18, L.). W judykaturze podkreśla się, że wybór konsumenta jednej z kilku oferowanych przez bank wersji kredytu, nie może być uznany za równoznaczny z indywidualnym uzgodnieniem warunków takiego kredytu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2019r., VI ACa 312/19, L.). Sama zaś możliwość wyboru kredytu złotowego nie jest dowodem na to, że konsument wybierający kredyt indeksowany mógł indywidualnie negocjować postanowienia wzorca kredytu indeksowanego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 marca 2022r., V ACa 245/21, L.).

47. O indywidualnym uzgodnieniu treści umowy można mówić wówczas, gdy strony wprowadzają do umowy nowe, nieprzewidziane wcześniej przez przedsiębiorcę rozwiązania, a nie stan „braku negocjacji” co do treści

umowy opracowanej przez przedsiębiorcę. W celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia "rzeczywisty wpływ" (art. 385<sup>1</sup> §3 k.c.), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez przedsiębiorcę. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021r., V ACa 127/21, L.). Takich okoliczności jednak w niniejszym postępowaniu pozwana niewątpliwie nie wykazała.

48. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. kontroli incydentalnej nie podlegają postanowienia określające główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zważyć należy, iż kwota i waluta kredytu stosownie do treści art. 69 ustawy Prawo bankowe stanowią essentialia negotii umowy kredytu, a tym samym dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu powołanego powyżej przepisu. Powstaje pytanie, czy taki sam charakter mają klauzule przeliczeniowe zawarte w umowie o kredyt denominowany.

49. W ocenie Sądu powyższy problem należało przeanalizować z uwzględnieniem celu zawieranej umowy kredytu denominowanego i celu wprowadzenia przedmiotowego mechanizmu przeliczeniowego. Przede wszystkim należy wskazać, że celem zawarcia umowy kredytowej było uzyskanie przez powodów kredytu w PLN pozwalającego na sfinansowanie transakcji nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Spełnienie powyższego celu było w rozpatrywanym przypadku możliwe z uwagi na zastosowanie stawki referencyjnej stosowanej do wiarygodności w walucie obcej (LIBOR). W umowie kredytu denominowanego jest to możliwe poprzez wyrażenie kwoty kredytu (niespłaconego kapitału kredytu) w (...), co nastąpiło dzięki przeliczeniu kredytu i zastosowanie niższej stawki referencyjnej LIBOR. Powyższe nie ma wpływu na walutę, w jakiej kredytobiorca otrzymuje kredyt (kredyt wypłacono bowiem w PLN). Zestawienie sposobu określenia kwoty kredytu we (...) i klauzuli przeliczeniowej prowadzi do wniosku, że stanowią one funkcjonalną całość. Jedynie ich łączne zastosowanie rodzi umowę łączącą cechy kredytu złotowego (uzyskanie kwoty w PLN) i walutowego (niższe oprocentowanie). Tylko klauzula nakazująca przeliczenie świadczenia przy zapłacie kolejnych rat pozwala na spełnianie świadczeń kredytobiorcy w walucie uzyskiwanych przychodów (PLN) oraz osiągnięcie celu, w jakim została podpisana umowa. Podkreślić jednak należy, iż zastosowanie spornej klauzuli łączy się z przyjęciem przez kredytobiorcę ryzyka kursowego oraz z koniecznością zapłacenia na rzecz banku spreadu w części naliczanej przy kursie sprzedaży. Zatem, obie klauzule przeliczeniowe należy uznać za określające główne świadczenia, charakteryzujące tę umowę jako podtyp umowy kredytu tj. umowy o kredyt denominowany. Postanowienia te bowiem wprost określają świadczenia stron. Modyfikują przy tym sposób realizacji zobowiązania określony postanowieniami bezspornie zaliczanymi do essentialia negotii. Skoro bowiem kwotę kredytu wyrażono we (...), to co do zasady spełnienie świadczeń stron winno nastąpić właśnie w tej samej walucie. Tymczasem zawarcie klauzul przeliczeniowych nakazuje dokonywanie świadczenia w PLN. Ponadto zawarcie w nich postanowień dotyczących kursu (warunek spreadu walutowego) w oczywisty sposób wpływa na zakres świadczenia banku i następnie kredytobiorcy. O kwalifikacji klauzul przeliczeniowych jako określających główne świadczenia stron przesądziło też w orzecznictwie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.).

50. W dalszej kolejności należało ustalić, czy przedmiotowe postanowienia umowne (klauzule przeliczeniowe, denominacyjne) zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W doktrynie wskazuje się, że w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. chodzi o transparentność w szerokim znaczeniu, obejmującym zarówno jednoznaczność, jak i zrozumiałość. Taki wniosek wynika z art. 4 ust. 2 oraz art. 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (vide: K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IIIA. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017, s. 268). Pojęcie jednoznaczności dotyczy sfery językowej rozumienia tekstu, w ramach zaś kryterium zrozumiałości należy uwzględniać zarówno aspekt techniczny, jak i językowy. Obydwa kryteria powinny być stosowane w oparciu o model przeciętnego konsumenta (vide: K. Osajda (red.), Kodeks

cywilny... s. 260). Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień wzorca. Ich interpretacja nie powinna umożliwiać nadania im różnych znaczeń. Do wieloznaczności może prowadzić używanie terminów nieostrych, które pozwalają na formułowanie kilku (zamiast jednej) różniących się od siebie norm, dotyczących zachowania stron stosunku (vide: A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III, Zobowiązania – część ogólna, LEX 2014).

51. W wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i inni przeciwko (...) SA, ([www.eur-lex.europa.eu](http://www.eur-lex.europa.eu)) (...) wyjaśnił, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

52. Zważyć należy, iż w przypadku kredytu denominowanego, który służy kredytobiorcy do pozyskania środków w PLN, niezbędne jest jednoznaczne określenie relacji zobowiązania wyrażonego w (...) do świadczenia wyrażonego, otrzymanego i spełnianego w PLN. W związku z powyższym jednoznaczne wyrażenie kwoty kredytu w (...) musi wiązać się niewątpliwie ze wskazaniem sposobu obliczenia kwoty w (...), w szczególności z uwzględnieniem kursu walutowego.

53. W ocenie Sądu na podstawie treści przedmiotowej umowy nie sposób ustalić wysokości świadczeń, do spełnienia których zobowiązana będzie każda ze stron umowy. Przede wszystkim należy wskazać, że kwota kredytu nie została w przedmiotowej umowie określona w sposób zrozumiały i jednoznaczny. Jak już wskazywano wcześniej, zgodnie z wnioskiem kredytowym powodowie oczekiwali uzyskania kredytu w określonej kwocie w PLN, natomiast w umowie kwotę kredytu określono w (...). Bank dokonał przeliczenia kwoty przed datą zawarcia umowy po kursie kupna wynikającym z Tabeli kursów banku, stosując spread walutowy, polegający na różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży, jednocześnie nie wskazując w umowie, że wskazana kwota kredytu obejmuje także dodatkowe wynagrodzenie banku w postaci spreadu pobieranego ze względu na przeliczenie walut, ani też że wspomniane wynagrodzenie zwiększa kwotę stanowiącą podstawę do naliczenia odsetek, prowizji i składek przewidzianych w umowie. Umieszczenie części spreadu (marży kupna) w kwocie kredytu powoduje, że nie jest on traktowany jako dodatkowy parametr zwiększający wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, która jest obliczana jako pochodna wpłaconych kwot. Tym samym nawet racjonalny konsument nie był w stanie ustalić rzeczywistego zakresu świadczeń, a zwłaszcza wysokości opłat na rzecz banku. Zdaniem Sądu takie sformułowanie umowy wyłącza możliwość prawidłowej oceny skutków ekonomicznych zawieranej umowy (vide: wcześniej cytowany wyrok (...) w sprawie C-776/19). W związku ze stosowaniem klauzul przeliczeniowych oraz spreadu walutowego istnieje ryzyko, że w przypadku zmian kursowych i spadku kursu waluty w okresie od zawarcia umowy do wypłaty kredytu, kredytobiorca otrzyma niższą kwotę w PLN od kwoty wnioskowanej. Nie sposób zatem w dacie zawarcia umowy ustalić, jaką faktycznie kwotę w walucie polskiej otrzyma kredytobiorca.

54. Nie ulega wątpliwości, że jednoznaczne wyrażenie kwoty kredytu w (...) musi wiązać się także z przedstawieniem odpowiednich informacji o ryzyku kursowym. Dokonując ustaleń, czy bank należycie wykonał obowiązek poinformowania konsumenta o ryzyku walutowym i możliwości niekorzystnej zmiany kursu waluty obcej skutkującej automatycznym wzrostem raty kredytu oraz wysokości salda zadłużenia, należało mieć na uwadze, że ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej dla kredytobiorcy ma dwa zasadnicze skutki. Po pierwsze zmieniający się kurs waluty obcej skutkuje zmianą wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Poszczególne raty kapitałowo – odsetkowe zostały określone w (...), natomiast wysokość spłaty była określana w PLN jako iloczyn kwoty w (...) i kursu waluty, a zatem w przypadku wzrostu kursu (...) niewątpliwie wysokość spłaty ulegała zmianie. Z punktu widzenia interesów kredytobiorcy może to oznaczać, że na skutek drastycznego zwiększenia się wysokości raty nie

będzie on jej w stanie zapłacić. Drugim skutkiem powiązania kredytu z kursem (...) jest zmiana wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty. Przy wzroście kursu (...) pomimo długoletniej spłaty kredytu mogło okazać się, że wysokość kredytu pozostającego do spłaty nie zmalała (nawet minimalnie), ale wzrosła. Zwiększenie raty kredytu i jego salda w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy. W tych okolicznościach niezwykle istotne stawało się wypełnienie obowiązku informacyjnego przez bank, co wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostającego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy.

55. Godzi się zauważyć, że w powołanym wyroku z dnia 20 września 2017 r., R. P. A. i inni przeciwko (...) SA, C-186/16, [www.eur-lex.europa.eu](http://www.eur-lex.europa.eu) (...) wyjaśnił, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. Jak wskazano w powołanym orzeczeniu instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej. Nadto, warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

56. W uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, L., Sąd Najwyższy wskazał, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego Bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany, w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Należy zauważyć, że inną kwestią jest świadomość kredytobiorcy odnośnie możliwości wahań kursów walut obcych, która jest wiedzą powszechną, a inną świadomość, że wzrost ten może być tak wysoki, iż pomimo systematycznej spłaty rat kredytu przez kilka lat, raty kredytu będą wzrastać, a kwota pozostała do spłaty będzie wyższa niż zaciągnięty kredyt (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lipca 2020 r., V ACa 654/19, L.). W judykaturze obowiązek informacyjny banku określany jest jako ponadstandardowy, mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 2020 r., I ACa 358/19, L.).

57. W niniejszej sprawie, odpierając zarzuty strony powodowej o braku należytego poinformowania o ryzyku walutowym, pozwany bank powoływał się na podpisane przez powodów oświadczenie zawarte w załączniku nr 7 do umowy kredytowej, w którym oświadczyli, że znane są im oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Zdaniem Sądu, powyższe oświadczenie nie było wystarczające dla należytego wywiązania się przez bank ze spoczywających na nim obowiązków informacyjnych. Przedmiotowe oświadczenie ma bowiem standardowy, blankietowy charakter i jak wynika z zeznań

powódki na etapie poprzedzającym podpisanie umowy pracownik banku nie przedstawił powodom szczegółowych informacji i pouczeń odnośnie skali możliwego wzrostu kursu (...), a także wpływu zmiany kursu tej waluty na wysokość raty i salda zadłużenia.

58. W judykaturze nie budzi wątpliwości, iż nie stanowi wypełniania obowiązku informacyjnego powoływanie się przez bank na złożenie w formie pisemnej przez powodów oświadczeń o świadomości ryzyka walutowego o standardowej treści (vide: wyrok Sąd Najwyższy z dnia 3 lutego 2022 r., (...) 975/22, L.). Nie jest wystarczające dla przyjęcia, że pozwany bank wypełnił należycie przedkontraktowy obowiązek informacyjny co ryzyka kursowego (walutowego), jeśli zakres przekazanych kredytobiorcy informacji nie obrazował skali możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, a tym samym nie przybliżał limitów w jakich taki ewentualny wzrost zadłużenia jest możliwy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 stycznia 2022 r., I ACa 485/21, L.). Z zeznań powódki wynika, że pracownik banku nie przedstawił kredytobiorcom symulacji prezentującej jak będzie kształtowała się wysokość rat kredytu oraz salda kredytu w przypadku zmian kursowych. Bank nie przedłożył żadnego dokumentu, który wskazywałby, że symulacja została im rzeczywiście przedstawiona.

59. Powyższe zaniechania miały niewątpliwie istotny wpływ na świadomość powodów co do możliwego zakresu zmian kursowych i wpływały na ich decyzję o zawarciu umowy. Z analizy historycznych notowań (...) wynika, że w lutym 2004 r. kurs (...) osiągał najwyższy dotychczasowy poziom w historii (około 3,11 zł). Po tej dacie kurs (...) sukcesywnie się obniżał, osiągając najniższy kurs poniżej 2 zł w sierpniu 2008 r. Przedmiotowa umowa została zawarta zatem w okresie, gdy kurs (...) stale się obniżał. Pomiędzy okresem, gdy kurs osiągnął najwyższy poziom a datą zawarcia przedmiotowej umowy upłynął okres roku. Dla oceny korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą obcą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotowym niezbędne jest określenie nie tylko bieżących parametrów, ale i możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku, w tym ich wpływu na wysokość raty i salda zadłużenia przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji jest na tyle jasne i precyzyjne, że pozwala przeciętnemu konsumentowi na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i ryzyka finansowego. W sprawie niniejszej bank w oświadczeniu przedkładanym kredytobiorcy nie podał jak przy odnotowanym dotąd maksymalnym kursie będą kształtowały się zobowiązania kredytobiorcy rozumiane jako wysokość miesięcznej raty i salda kredytu przy takim poziomie kursu.

60. Zdaniem Sądu, przekazanie takich informacji przed zawarciem umowy byłoby dla przeciętnego konsumenta wystarczające do podjęcia racjonalnej i przemyślanej decyzji. Nie budzi bowiem wątpliwości, że przeciętny konsument powinien być uważny i ostrożny, co w przypadku kredytu w (...) musi to oznaczać uwzględnienie zjawiska ryzyka kursowego. Jednak nawet rozważny konsument nie jest jednak profesjonalistą, nie posiada on ani wiedzy, ani umiejętności jej profesjonalnego zastosowania, w tym wyliczenia salda zadłużenia przy określonym kursie maksymalnym. Powodowie nie mieli specjalistycznego wykształcenia w kierunku finansów i bankowości, ani nawet doświadczenia w zawieraniu umów kredytowych, w których zarówno kwota kapitału, jak też rat jest odnoszona do waluty obcej. W takiej sytuacji konsument przy ocenie ryzyka kursowego opiera się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2015 r., V ACa 567/14, Legalis 1285001). Zważyć przy tym należy, iż banki w powszechnej świadomości społeczeństwa występują jako instytucje zaufania publicznego, stąd klienci działają w zaufaniu do informacji otrzymywanych z banku, który z racji prowadzonej działalności dysponuje zdecydowanie większym zakresem informacji i danych aniżeli przeciętny konsument. Jednocześnie, należy zaznaczyć, że konsument nie ma obowiązku weryfikowania udzielanych mu przez bank danych, albowiem strony obowiązuje kontraktowa lojalność, nie można z góry zakładać, że przedsiębiorca podaje dane niepełne, niekompletne, czy nieprawdziwe, a tym samym chce konsumenta oszukać, bądź wykorzystać jego brak doświadczenia czy niewiedzę.

61. Należy przy tym mieć na uwadze, że Szwajcarski Bank (...) ( (...)) przez wiele lat prowadził politykę obrony minimalnego kursu wymiany euro na franka szwajcarskiego. Kurs ten był sztucznie utrzymywany na niskim poziomie. Okoliczność ta była bez wątpienia znana profesjonalistom, natomiast nie była wiadoma ogółowi społeczeństwa. Zważyć przy tym należy, iż już od 1999 r. zgodnie z rekomendacją Komisji Nadzoru Bankowego banki miały obowiązek analizowania kursu walut obcych i sporządzania prognoz możliwych zmian tych kursów w przyszłości, w tym prognozy

dotyczącego możliwego, najwyższego przyszłego kursu walut. Mimo tego, zarówno informacje o historycznych kursach danej waluty, jak też informacje o sztucznie utrzymywanym kursie (...) do Euro nie była przekazywana konsumentom przed zawarciem umowy kredytowej, a tym samym nie mieli oni świadomości tego, jakie są rzeczywiste przyczyny tak atrakcyjnego dla potencjalnych kredytobiorców kursu franka szwajcarskiego. Z tego względu powódowie nie byli w stanie przewidzieć tego, że w przyszłości może nastąpić zmiana polityki szwajcarskiego banku centralnego, powodująca wzrost kursu i w konsekwencji wzrost raty kredytu, skoro nie dysponował pełnym zakresem informacji pozwalających na określenie ryzyka walutowego.

62. Podkreślić przy tym należy, iż znaczny wzrost kursu (...) był następstwem tzw. „efektu kuli śnieżnej” tj. naglej zmiany kursów poszczególnych par walutowych wynikającej ze zmiany polityki (...). Pozwana niewątpliwie posiadała wiedzę o możliwych skutkach wzrostu kursu waluty dla konsumentów, którzy zawarli umowy indeksowane kursem waluty obcej, choćby wynikającą z wydarzeń, jakie miały miejsce w Australii (w drugiej połowie lat 80 – tych XX w.) czy też we W. (na początku lat 90 – tych ub. wieku), gdzie również były oferowane podobne produkty .. (...) obu krajach w przypadku wzrostu kursu waluty obcej nastąpiło radykalne zwiększanie obciążeń kredytobiorców. Mimo powyższego informacje zarówno o wyżej wskazanych wydarzeniach, jak też o sztucznym utrzymywaniu kursu (...) przez szwajcarski bank centralny nie były przekazywane konsumentom, jak należy przypuszczać, aby nie zniechęcać ich do zaciągania kredytów indeksowanych bądź denominowanych do waluty obcej. Zwrócić także należy uwagę, że w dacie zawarcia umowy obowiązująca Rekomendacja S była już zdezaktualizowana, gdyż od jej sporządzenia do dnia zawarcia umowy kurs (...) uległ zmianie i jeszcze dalej malał. W dacie wydawania rekomendacji ryzyko 20% dewaluacji oznaczało, że kurs osiągnie poziom 3,06, a więc zbliży się do wskazanych wcześniej wieloletnich maksimów. Taki sam margines 20% w dacie zawarcia przedmiotowej umowy oznaczał osiągnięcie poziomu znacznie niższego niż przy wydawaniu rekomendacji. Stopniowe obniżanie się kursu od 2004 r. sprawiło, że przewidziane rekomendacją marginesy przestały mieć jakiegokolwiek znaczenie z punktu widzenia możliwego ryzyka. Reasumując tę część rozważań, z uwagi na niedochowanie obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego, i braku poinformowania powodów o ryzyku kursowym klauzula denominacyjna jako niejednoznaczna może podlegać kontroli nawet jako świadczenie główne.

63. Dla uznania spornych klauzul za abuzywne konieczne było także ustalenie, czy klauzule te kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

64. W odniesieniu do kwestii naruszenia dobrych obyczajów należy mieć na względzie, iż w orzecznictwie utrwalił się pogląd, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 745/19, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020 r., I ACa 1044/19, L.). W judykaturze przede wszystkim podkreśla się, że odwołanie do kursów walut zawartych w „tabeli kursów” banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiami właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18, L.). Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie

przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2020 r., VI ACa 27/19, L.).

65. W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Nr C-26/13, sprawa Á. K., H. R. przeciwko (...), C - 26/13 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

66. W najnowszym orzecznictwie (...) wskazał, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (vide: wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021r., C-212/20, L.).

67. Z uwagi na brak wskazania we wzorcach umownych jakichkolwiek czynników czy parametrów, na podstawie których są wyznaczane kursy (...), przyjmowane przez bank do przeliczenia kwoty kredytu, o czym była mowa powyżej, należało uznać klauzulę denominacyjną za sprzeczną z dobrymi obyczajami.

68. Jak wcześniej wskazano, zgodnie z obecną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r., I CSK 2307/22, L.; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022r., III CZP 40/22, L.). W takim przypadku sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złote w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyień od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2022 r., I CSK 1867/22, L.).

69. W kontekście abuzywności bez znaczenia pozostaje w jaki sposób pozwana rzeczywiście ustalała kurs waluty (...) w trakcie trwania stosunku prawnego (w tym, czy ustalała kursy (...) na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym) ani też w jaki sposób finansowała udzielanie kredytów denominowanych, albowiem okoliczności te dotyczą etapu wykonywania umowy, a o abuzywności klauzul umownych orzeka się oceniając ich treść i cel z daty

zawarcia umowy (co przesądziło w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), a tym samym nie ma znaczenia sposób jej faktycznego wykonania.

70. Rozważając zarzut abuzywności, Sąd miał również na względzie, że umowa nie przewidywała żadnych postanowień chroniących stronę słabszą przed nadmiernym ziszczeniem się ryzyka kursowego. Jednocześnie brak było rzeczywistego gospodarczego uzasadnienia dla zastosowania kursu waluty obcej (poza względami ekonomicznymi stojącymi za zastosowaniem takiego, a nie innego mechanizmu), albowiem powodowie nie uzyskiwali dochodów we frankach szwajcarskich. Co istotne, taka konstrukcja umowy, przy zastosowaniu klauzul denominacyjnych, uniemożliwiała powodom uzyskanie wiedzy odnośnie wysokości ich zadłużenia. W ocenie Sądu ww. przepisy regulujące instytucję niedozwolonych klauzul umownych należy wyklądać w ten sposób, że wymagają one, aby konsument był zawsze świadom wysokości długu głównego – w niniejszym przypadku kwota długu głównego fluktuowała, zależąc wyłącznie od kursu waluty obcej. Powodowie nie zostali we właściwy sposób uświadomieni ryzyka wiążącego się z takim ukształtowaniem umowy, stąd jak już Sąd wskazał skutkowało spełnieniem przesłanek abuzywności przedmiotowych klauzul. Należy także zauważyć, że ryzyko banku ograniczało się do wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a nadto było minimalizowane zabezpieczeniem hipotecznym, natomiast to konsument ponosi główne konsekwencje zmian walutowych, które mogą przybrać niczym nieograniczoną wysokość i wystąpić w bliżej nieokreślonym momencie. W przypadku wzrostu kursu waluty, aby spełnić świadczenie o tej samej wysokości w walucie obcej konsument musi wydatkować coraz większe kwoty w złotych. Niezależnie od aktualnego kursu bank jest w stanie uzyskać świadczenie zastrzeżone dla siebie w umowie, tymczasem ciężar spełnienia tego świadczenia spoczywa wyłącznie na konsumencie. To stanowi nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków konsumenta na jego niekorzyść, a zatem stanowi o naruszeniu jego interesów. Klauzula denominacyjna godzi w równowagę kontraktową stron stosunku prawnego już na poziomie informacyjnym, co jest konsekwencją nieprawidłowego pouczenia o ryzyku kursowym. Przy ocenie kwestionowanych klauzul pod kątem dobrych obyczajów należało mieć również na względzie, że w umowie nie zastrzeżono dla konsumenta żadnych instrumentów pozwalających kontrolować i weryfikować kurs waluty, jakim posługiwał się bank. Bank jako silniejsza strona stosunku prawnego dysponował nieporównywalnie większymi możliwościami należytej oceny ryzyka wiążącego się z oferowaniem kredytu w walucie obcej, natomiast konsument nie miał ku temu w zasadzie żadnych instrumentów.

71. Za sprzecznością klauzul umownych z dobrymi obyczajami przemawia także stosowanie innych kursów dla przeliczeń kwoty kredytu z (...) na PLN i innych dla przeliczeń wysokości wymaganej spłaty również z (...) na PLN. Takie zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości wypłaty kredytu, a następnie wysokości spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a także rażąco naruszające interesy konsumenta. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej i dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm mający zabezpieczyć bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stawki referencyjnej właściwej dla waluty obcej. Dlatego też zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Nadto, określenie przez bank kwoty kredytu z uwzględnieniem spreadu wliczonego w kurs kupna stanowi ukrytą opłatę pobieraną przez bank. Przedmiotowa opłata nie stanowi ekwiwalentu za żadne świadczenie ze strony banku. Nadto, należy mieć na względzie, że opisana operacja banku nie prowadzi tylko do jednorazowego pobrania opłaty przy zawarciu umowy. Ustalona przez bank kwota odpowiadająca iloczynowi różnicy między kursem kupna i kursem średnim (stanowiącej część spreadu pobieraną przy kupnie waluty przez bank) i kwotą kredytu zostaje doliczona bowiem do kapitału kredytu, a następnie jest podstawą do obliczenia wysokości odsetek. W ten sposób naliczona część spreadu odpowiada konstrukcją prowizji, która została włączona do kwoty kredytu. Jak już wskazano powyżej informacja o włączeniu do kwoty kredytu części spreadu walutowego nie została przekazana konsumentowi przed zawarciem umowy. Naliczanie ukrytych opłat powiększających zobowiązanie konsumenta a zarazem stanowiących dodatkowy przychód przedsiębiorcy jest zdecydowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zdaniem Sądu, wynagrodzenie przedsiębiorcy musi polegać na zapłacie za spełnione usługi czy dostarczone produkty. Wymogi obrotu konsumenckiego nakazują jednak wyraźne wskazywanie ciężarów ponoszonych przez konsumenta w związku z daną umową. Jedynie bowiem w takim przypadku konsument będzie w stanie podejmować racjonalne decyzje ekonomiczne, w szczególności porównywać oferty różnych przedsiębiorców i dokonywać spośród nich wyboru. Natomiast pobieranie ukrytych opłat prowadzi wyłącznie do



powiększenia obciążeń konsumenta oraz zaburza mechanizm konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami. Konsument ma prawo oczekiwać od banku pełnej transparentności zakresu należnych świadczeń oraz elementów składających się na wynagrodzenie kredytodawcy. Nadużycie zaufania poprzez pominięcie informacji o części spreadu ukrytej w kwocie kredytu oraz jego charakteru jako przychodu narusza interesy konsumenta w znacznie wyższym stopniu, aniżeli ciężar ekonomiczny wynikający z pobrania opłaty. Postanowienie umowy kredytu denominowanego określające kwotę i walutę kredytu z naliczeniem spreadu walutowego, bez powiadomienia konsumenta o tej okoliczności, należy uznać za niedozwolone.

72. Jak wskazuje się w judykaturze (...) dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienia wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (vide: wyrok (...) z dnia 14 lutego 2013 r., C-415/11, A., (...):EU:C:2013:164 pkt 68 i 69). W okolicznościach niniejszej sprawy, należy sądzić, że w przypadku, gdyby konsument dysponował pełną informacją co do skutków przewidzianego w umowie mechanizmu zmian kursowych, zależnego wyłącznie od drugiej strony stosunku prawnego, w konsekwencji czego możliwy był wzrost wysokości raty kapitałowo – odsetkowej w przypadku istotnej zmiany kursu (...) w stosunku do PLN, to nie podjąłby decyzji o zawarciu umowy. W sytuacji znacznego wzrostu kursu waluty, aby spełnić świadczenie o tej samej wysokości w walucie obcej konsument musi wydatkować coraz większe kwoty w PLN, przy czym spłata w pierwszej kolejności zaliczana jest na zaspokojenie odsetek. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno wyobrazić sobie sytuację, że rozsądny konsument akceptuje i godzi się na znaczne zwiększenie swojego zadłużenia wobec banku w trakcie wykonywania umowy. Tymczasem w przypadku kredytobiorców zawierających umowy kredytu denominowanego, po istotnej zmianie kursu (...) wysokość zobowiązania pozostałego do spłaty znacznie wzrastała, mimo wieloletniego spłacania kredytu. Zawarcie umowy, zawierającej postanowienia umowne prowadzące do wskazanych powyżej skutków, jest rażąco sprzeczne z interesem ekonomicznym konsumenta. Niewątpliwie powyższe zaniechania w sytuacji znacznego wzrostu raty należy uznać za rażące naruszenie interesu konsumentów. Podkreślić należy, iż rażąca nierównowaga kontraktowa wynikająca z braku odpowiedniego poinformowania konsumenta o ryzyku walutowym oraz ekonomicznych konsekwencjach tego ryzyka dla kredytobiorcy powodują, że postanowienia umowne odnoszące się do waluty obcej stanowią nieuczciwy warunek umowny, co – w okolicznościach niniejszej sprawy – prowadzi do nieważności całej umowy, jako, że przedmiotowy warunek umowny odnosił się do głównego świadczenia stron (vide: wyrok (...) z dnia 20 września 2017r., C-186/16).

73. Jednocześnie, w toku niniejszego postępowania strona pozwana nie wykazała, aby jej sytuacja w wyniku zawarcia przedmiotowej umowy była równie niekorzystna, co sytuacja powodów. Sądowi wiadome jest, że z udzielaniem kredytów denominowanych przez bank wiąże się konieczność posiadania zobowiązań wyrażonych w walucie obcej w przybliżeniu odpowiadających wysokości udzielonego kredytu. W konsekwencji w wyniku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej bank może być obowiązany do sfinansowania z własnych środków różnicy pomiędzy kursem waluty z dnia wypłaty kredytu a kursem aktualnym, choćby w zakresie pozostałego do spłaty kapitału kredytu wyrażonego w (...). Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy należy stwierdzić, że możliwe jest, że pozwany bank w związku z przedmiotowym kredytem posiada zobowiązania wyrażone w (...), a unieważnienie umowy spowoduje konieczność spłaty tych zobowiązań. Jednak w świetle zebranego materiału dowodowego nie sposób stwierdzić, czy pozwana faktycznie posiada tego typu zobowiązania. Pozwana nie powołała na tę okoliczność żadnych dowodów. Dodatkowo, pozwany bank nie wykazał wysokości ewentualnej straty, jaka może wiązać się z unieważnieniem przedmiotowej umowy kredytowej.

74. Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. postanowienia abuzywne mają ten skutek, że nie wiążą konsumenta. W myśl art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

75. W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził w pkt 39 m.in. że „celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (vide: podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 57)”. Podkreślić należy, iż możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (vide: podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 81; a także z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 59). W niniejszej sprawie Sąd nie mógł zastosować w miejsce bezskutecznej klauzuli abuzywnej przepisu dyspozytywnego prawa krajowego, tj. art. 358 §1 k.c., albowiem wszedł on w życie już po zawarciu umowy i już wyłącznie z przyczyn wcześniej wskazanych nie mógł być zastosowany.

76. W związku z powyższym należało rozważyć, czy istnieje możliwość utrzymania przedmiotowej umowy kredytowej bez klauzul przeliczeniowych (wobec niemożności zastosowania przepisów o charakterze dyspozytywnym). Mając na względzie wcześniejsze rozważania odnośnie charakteru klauzul przeliczeniowych jako określających główne świadczenia stron, należało odrębnie przeanalizować sytuację usunięcia w całości klauzuli przeliczeniowej przy wypłacie i spłacie kredytu, a także usunięcia części postanowień dotyczących kursów wymiany przyjmowanych z każdej z tych klauzul. Umowa kredytu denominowanego po usunięciu w całości postanowień o przeliczeniach co do zasady może być wykonywana. Może bowiem funkcjonować jako umowa kredytu walutowego, albowiem określona w umowie kwota kredytu jest wyrażona w (...), a kredyt jest oprocentowany wedle stopy referencyjnej właściwej dla tej waluty, a więc wedle wskaźnika LIBOR.

77. Niemniej jednak należało uznać, że taka postać kredytu odbiega od oczekiwań stron, w szczególności od oczekiwań kredytobiorcy, który dąży tylko do uzyskania określonej kwoty kredytu wyrażonej w walucie polskiej (103.000 zł) potrzebnej na sfinansowanie konkretnego celu (nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu i sfinansowanie kosztów związanych z nabyciem tego prawa). Zważyć jednak należy, iż pozwana nie spełniła swojego świadczenia w (...) (jak w kredycie walutowym), lecz wypłaciła kwotę kredytu w walucie polskiej. Zatem należało uznać, że bank nie spełnił świadczenia przewidzianego umową w kształcie po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul przeliczeniowych. Ponadto, należało mieć na względzie, że również kredytobiorca dokonywał spłat rat kredytu w PLN. W takim stanie rzeczy, wszelkie rozliczenia stron musiałyby nastąpić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nadto, należało mieć na względzie, że do essentialia negotii umowy kredytu denominowanego należy zaliczyć: przeliczenie zobowiązania z waluty kredytu na PLN przy wypłacie i przeciwne przeliczenie raty przy spłacie kredytu, a także oprocentowanie obliczane w sposób charakterystyczny dla waluty kredytu, oparte o stawkę referencyjną LIBOR. Klauzule przeliczeniowe stanowią postanowienie określające główne świadczenia stron. Stąd też usunięcie takich klauzul powinno skutkować nieważnością danej umowy (vide: wyrok (...). C-260/18). Niezależnie jednak od powyższego należało stwierdzić, że strony nie zawarłyby przedmiotowej umowy bez spornych klauzul przeliczeniowych. Zważyć bowiem należy, iż kredytobiorca nie miał innej możliwości zawarcia umowy kredytowej pozwalającej na obniżenie wysokości raty kredytu (w stosunku do kredytu złotowego), aniżeli poprzez zawarcie umowy o kredyt denominowany. Poprzednik prawny pozwanej (ani żaden inny funkcjonujący na polskim rynku bank) nie oferował bowiem umów kredytu złotowego oprocentowanego wedle stawki LIBOR. Należy przy tym mieć na względzie, że głównym celem zawarcia umowy było uzyskanie kwoty potrzebnej do spłaty wcześniejszych kredytów na zakup nieruchomości. W przypadku braku oczekiwanego przez powodów niskiego oprocentowania kredytu, umowa

traciła dla nich ekonomiczny sens. Powyższe oznacza, że bez klauzul przeliczeniowych umowa w ogóle nie zostałaby zawarta.

78. W przypadku natomiast uznania za niedozwolone jedynie postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut konsumenta nie będą wiązały jedynie postanowienia o kursie wymiany ze skutkiem od chwili zawarcia umowy. Na skutek powyższego łączący strony stosunek umowny nie będzie przewidywał zastosowania mechanizmu przeliczeń w kształcie określonym pierwotną umową i pozostanie jedynie sformułowanie o wypłacie lub spłacie bez precyzyjnego wskazania kursów. W rezultacie nie będzie możliwe ustalenie najpierw wysokości świadczenia banku (czyli ustalenie wysokości kwoty, która podlega wypłacie w PLN), a następnie świadczenia kredytobiorców tj. rat kredytu w PLN. Wobec braku uzgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia stron, umowa będzie niemożliwa do wykonania, a tym samym nieważna. Jednocześnie, brak możliwości uzupełnienia luki przepisami dyspozytywnymi prawa krajowego, co wyraźnie podkreślił (...) w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18.

79. Sąd miał na uwadze, że w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13 K. i K. R. Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że w sytuacji gdyby zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem o charakterze dyspozytywnym nie było dopuszczalne, co zobowiązywałoby sąd do unieważnienia danej umowy w całości, konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszaającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone. Takie unieważnienie bowiem wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach. W świetle powyższego konieczne było rozważenie, czy stwierdzenie nieważności umowy będzie pociągało niekorzystne dla konsumenta skutki. Na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego Sąd uznał jednak, że stwierdzenie nieważności umowy kredytowej w tym konkretnym przypadku nie zagraża interesom powodów, albowiem spłacili już znaczną część kredytu. Nadto, strona powodowa w sposób wyraźny i jednoznaczny (powódka wprost, a powód poprzez pełnomocnika umocowanego do składania oświadczeń materialnoprawnych) wyraziła zgodę na unieważnienie umowy, wskazując, że zna i liczy się z wynikającymi z tego konsekwencjami.

80. Ponadto, wobec treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021r w sprawie C-19/20, Sąd dopełnił obowiązku informacyjnego, o jakim mowa we wskazanym orzeczeniu i pouczył powódkę o możliwych roszczeniach restytucyjnych, które mogą zostać wywiedzione przez bank po ewentualnym unieważnieniu umowy, które nie może nastąpić wbrew woli powoda, co do zwrotu pełnej kwoty kapitału kredytu, jak również o ewentualnych innych roszczeniach (tzw. wynagrodzenie za korzystanie z kapitału), których zasadność nie została jak dotąd przez sądy polskie przesądzona. Mimo powyższego pouczenia powodowie, działający przez pełnomocnika podtrzymali żądanie stwierdzenia nieważności umowy.

81. W świetle powyższego Sąd uznał, że abuzywność klauzul umownych we wskazanym powyżej zakresie będzie prowadziła do nieważności całej umowy, albowiem nie ma możliwości utrzymania umowy kredytowej po wyeliminowaniu spornych klauzul przeliczeniowych.

82. Przesądziwszy kwestię nieważności umowy kredytowej, w dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutu przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu. W ocenie Sądu, w świetle aktualnej linii orzecznictwa (...) nie może być mowy o przedawnieniu roszczenia powodów. W tym kontekście istotne znaczenie ma wyrok z dnia 10 czerwca 2021r. wydany przez Trybunał Sprawiedliwości w sprawach połączonych od C – 776/19 do C – 782/19, w którym stwierdzono, że w celu zapewnienia skutecznej ochrony praw, które konsument wywodzi z dyrektywy 93/13, musi on mieć możliwość podniesienia w każdej chwili nieuczciwego charakteru warunku umownego nie tylko jako środka obrony, ale również w celu stwierdzenia przez sąd nieuczciwego charakteru warunku umownego, w związku z czym powództwo wniesione przez konsumenta w celu stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem nie może podlegać żadnemu terminowi przedawnienia. Niemniej, niezależnie od powyższego należało uznać, że w dacie wniesienia pozwu nie upłynął jeszcze - obowiązujący w poprzednim stanie prawnym - termin przedawnienia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wynoszący

10 lat. Roszczenie powodów obejmowało bowiem raty wpłacone w okresie od 15 lipca 2010r. do 15 stycznia 2020 r., natomiast pozew został wniesiony w dniu 7 lipca 2020r.

83. Sąd nie znalazł podstaw do wzajemnego rozliczenia stron. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd odrzucił tzw. teorię salda, która aktualnie nie jest przyjmowana w orzecznictwie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2020 r., I ACa 709/19, L.). W uchwale z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, L.), mającej moc zasady prawnej Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). W tym stanie rzeczy Sąd przyjął koncepcję określaną jako teoria dwóch kondycji, która zakłada, że każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia. W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie wytoczyła powództwa wzajemnego ani też nie zgłosiła zarzutu potrącenia, stąd brak podstaw do wzajemnego rozliczania stron. Strona pozwana może dochodzić zwrotu spełnionego świadczenia w odrębnym postępowaniu.

84. Kwotę uiszczoną przez powodów na podstawie umowy kredytowej Sąd ustalił na podstawie zaświadczenia banku oraz opinii biegłej sądowej. Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu, iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, L.).

85. Nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć, że zachodzi którakolwiek ze wskazanych w art. 411 k.c. podstaw wyłączających możliwość zwrotu świadczenia. Przede wszystkim należy zauważyć, że spłata rat kredytowych była dokonywana w celu uniknięcia przymusu, albowiem brak zapłaty raty bądź zapłata kwoty niższej mogła doprowadzić do rozwiązania umowy w drodze wypowiedzenia przez bank. Nadto, powodowie nie mieli świadomości, że czynność prawna jest nieważna. Podkreślić bowiem należy, iż w okresie którego dotyczy żądanie pozwu stanowisko doktryny i judykatury co do nieważności umów denominowanych nie było jednolite i kwestia ta była sporna i wątpliwa.

86. Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 410 § 1 i § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. Sąd uwzględnił w całości roszczenie i zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 72.844,29 zł. Od powyższej kwoty Sąd zasądził, na podstawie art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 7 lipca 2020 r., albowiem przed wytoczeniem powództwa powodowie wezwali pozwaną do zapłaty, wyznaczając jej trzydniowy termin do spełnienia świadczenia. Zatem, w dacie wniesienia pozwu niewątpliwie roszczenie było już wymagalne.

87. Powództwo w zakresie żądania zapłaty podlegało oddaleniu w zakresie sposobu zapłaty. Podkreślić bowiem należy, iż powodowie domagali się zapłaty solidarnie, choć nie było ku temu podstaw prawnych. W obowiązującym de lege lata ustawodawstwie brak jest przepisów zastrzegających solidarność wierzycieli. Należy przypomnieć, że zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej (art. 369 kc) (vide: wyrok SA w Warszawie z dnia 13 maja 2020 roku, V ACa 731/19, L.). W związku z powyższym dochodzoną przez powodów kwotę zasądzono in solidum, oddalając powództwo w zakresie żądania zapłaty solidarnie.

88. Na uwzględnienie zasługiwało także powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytowej. Podkreślić należy, że przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi bowiem merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie, która decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje lub nie istnieje. Stanowi zatem przesłankę dopuszczalności powództwa. Stanowisko, według którego dopuszczalność powództwa o ustalenie zależy od interesu prawnego, istniejącego w chwili wyrokowania, jest w judykaturze utrwalone (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 115/96, OSNC 1997/4/39). Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych

interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, choć zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05, LEX nr 257445). Powód musi udowodnić w procesie o ustalenie, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie, stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między tymi stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 marca 2010r., I ACa 91/10, LEX nr 628231). Interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwości co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2013r., I ACa 991/12, LEX nr 1289430).

89. W przedmiotowej sprawie powodowie wykazali, że mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Uwzględnienie powództwa o zapłatę nie zakończy definitywnie sporu pomiędzy stronami. Zważyć bowiem należy, iż spłata przedmiotowego kredytu jest zabezpieczona hipotecznie. Hipoteka jest prawem akcesoryjnym, związanym z wierzytelnością, którą zabezpiecza. Oznacza to, że jej istnienie i treść zależą od tej wierzytelności. Nieważność umowy, z której wynika wierzytelność zabezpieczona hipoteką, ma zatem wpływ na byt tego ograniczonego prawa rzeczowego. Nie ulega wątpliwości, że na podstawie wyroku uwzględniającego roszczenie o świadczenie powódka nie uzyska wykreślenia hipoteki. Określone w art. 365 k.p.c. związanie stron, sądów i innych podmiotów i osób treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez nie, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, L.; wyrok SN z dnia 15 listopada 2007r., II CSK 347/07, L.). Przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Oznacza to, że sąd nie jest związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2009 r., IV CSK 511/08, L.). Z sentencji takiego wyroku zasądzone świadczenia nie wynika fakt nieważności umowy. Zważyć przy tym należy, iż podstawą wpisu w księdze wieczystej usuwającego niezgodność między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym może być wyrok ustalający nieważność umowy na podstawie art. 189 kpc w zw. z art. 58 kc (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011r., IV CSK 13/11, L.).

90. Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 189 k.p.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 §1 k.c. orzekł jak w pkt I wyroku.

91. Na podstawie art. 410 §2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 481 §1 k.c. Sąd orzekł jak w pkt II., zaś na podstawie przytoczonych przepisów stosowanych a contrario Sąd oddalił powództwo dalej idące, o czym orzekł w pkt III.

### ***(koszty procesu)***

92. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądził na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.534 zł, na co składała się opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), opłata od uzasadnienia postanowienia o odmowie udzielenia zabezpieczenia (100 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (5.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (2 x 17 zł). Ponadto, na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. od przyznanych kosztów procesu Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty.